

Sygn. akt: I C 71/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Wojciech Waclaw
-----------------	-----------------

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2020 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz² Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko A. K. i K. K.

o zapłatę

I. postanawia zamknąć rozprawę;

II. zasądza solidarnie od pozwanych A. K. i K. K. rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwotę 132.933,63 zł (sto trzydzieści dwa tysiące dziewięćset trzydzieści trzy 63/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza solidarnie od pozwanych A. K. i K. K. rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwotę 12.064 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 71/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2019 r. **powód (...) S.A. z siedzibą w W.** żądał w postępowaniu upominawczym zasądzenia solidarnie na jego rzecz od pozwanych K. K. i A. K. kwoty 132.933,63 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów sądowych w kwocie 1.662,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strona powodowa zawarła z pozwanymi umowę kredytu gotówkowego. Pozwani nie dokonali spłaty zadłużenia w łącznej kwocie 132.933,63 zł na którą składała się:

- 122.705,47 zł tytułem niespłaconej należności głównej,

- 5.530, 49 zł tytułem niespłaconych odsetek umownych naliczonych od kapitału w wysokości 122.705,47 zł za okres od dnia 29 listopada 2018 r. do 27 czerwca 2019 r. według stopy procentowej w wysokości 7,98 % w skali roku,

- 4.697,67 zł tytułem niespłaconych odsetek karnych umownych naliczonych za okres od dnia 28 czerwca 2019 r. do dnia 12 grudnia 2019 r. według stopy procentowej w wysokości 7,98 % w skali roku.

Od powyższego zobowiązania, Bankowi przysługują dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości 7 % w stosunku rocznym, naliczane od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych. Strona pozwana nie spłaciła wymagalnej wierzytelności do dnia sporządzenia pozwu.

(...)wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Olsztynie jako sądowi właściwości ogólnej strony pozwanej.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 24 lutego 2020 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu.(k.70)

W ustawowym terminie **pozwani K. K. i A. K.** złożyli sprzeciw, w którym wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W treści pisma wskazali, iż zostali pokrzywdzeni przez przestępcze działania J. W. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...), jak również reprezentującej (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.. Proceder polegał na tym, że w kilku bankach, tego samego dnia udzielano tym samym osobom kredytów gotówkowych na kwoty, które łącznie przekraczały ich zdolność kredytową. J. W. (1) wprowadziła wspomniane osoby w błąd co do zdolności kredytowej, liczby zaciąganych zobowiązań, jak również co do możliwości osiągnięcia gwarantowanego zysku po przejęciu przez nią środków. Pośrednik zapewniał bowiem kredytobiorców, że przekazywane środki zostaną zainwestowane, deklarując, iż powodowie będą mieli „udział w dużym projekcie”. Wobec J. W. (1) (...) prowadzi postępowanie pod sygnaturą (...).

Niezależnie od powyższego, pozwani zakwestionowali roszczenie zarówno co do zasady jak i co do wysokości. W ocenie pozwanych powodowy Bank nie udowodnił wysokości zgłoszonego w pozwie roszczenia. Dołączony do akt wyciąg z ksiąg bankowych w świetle orzecznictwa nie posiada mocy prawnej dokumentu urzędowego w stosunkach umownych z konsumentem i nie korzysta z domniemania prawdziwości jego treści. Zawarta przez pozwanych umowa o kredyt zawiera klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Umowa bowiem została zawarta z konsumentami, jej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione, zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie zasad współżycia społecznego. Powodowy Bank w sposób oczywisty zlekceważył obowiązek zweryfikowania zdolności kredytowej kredytobiorcy jako pozytywnej przesłanki do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani K. K. i A. K. nawiązali współpracę z pośrednikiem finansowym J. W. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) z siedzibą w E.. W ramach tej współpracy pozwany zaproponowano udział w „projekcie inwestycyjnym” realizowanym przez firmę (...) S.K.(...). Sp. z o.o. z siedzibą w T. specjalizującą się w obrocie nieruchomościami i inwestowaniem na Giełdzie Papierów Wartościowych. W celu pozyskania środków finansowych do zainwestowania w rzeczony projekt, pozwani zaciągnęli zobowiązania finansowe w instytucjach udzielających i obsługujących pożyczki i kredyty.

(dowód: zobowiązanie do zachowania poufności – k. 148, przesłuchanie strony powodowej – k. 156-157)

W dniu 27 czerwca 2017 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z K. K. i A. K. umowę kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której udzielił pozwany kredyt w kwocie 113.174,24 zł na okres 96 miesięcy. Kredyt przeznaczony był na dowolny cel konsumpcyjny.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 6,26 % w skali roku.

Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorców w dniu zawarcia umowy wynosiła 190.496,47 zł, na którą to składały się całkowita kwota kredytu – 113.174,24 zł i suma prowizji za udzielenie kredytu, opłaty z tytułu ubezpieczenia oraz odsetek naliczonych za cały okres obowiązywania umowy – 77.322,23 zł, w tym również prowizja w kwocie 16.136,63 zł i opłata za ubezpieczenie w wysokości 11.049,14 zł.

Pozwani zobowiązali się do spłaty równych rat kredytu, z wyłączeniem pierwszej i ostatniej raty, w okresach miesięcznych do 25 dnia każdego miesiąca, zgodnie z harmonogramem spłat.

Zgodnie z pkt. 10 umowy, w przypadku braku spłaty w terminie kredytu, jego części opłat i prowizji, niespłacona kwota stanie się należnością przeterminowaną od której Bank nalicza odsetki dla należności przeterminowanych. Oprocentowanie należności przeterminowanych jest zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 7,99 % w skali roku. W przypadku braku spłaty wyżej opisanej przeterminowanej należności pomimo wezwania, Bank miał prawo wypowiedzieć umowę, pobrać kwotę należności przeterminowanych z dowolnego rachunku bankowego prowadzonego w Banku, którego kredytobiorcy są posiadaczem, podjąc działania windykacyjne. Bank miał możliwość wypowiedzenia umowy także w przypadku braku podania przez kredytobiorców nieprawdziwych informacji lub przedstawieniu sfalszowanych/nieprawdziwych dokumentów będących podstawą udzielenia kredytu, utraty zdolności kredytowej pozwalającej na udzielenie kredytu w wysokości określonej w umowie, braku wywiązania się przez kredytobiorców z nałożonych obowiązków określonych umową, regulaminem, warunkami wskazanymi jako integralne części umowy. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni (pkt. 15 umowy).

(ok. bezsporne, umowa k. 31-40, regulamin udzielania kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych w ramach bankowości detalicznej (...) S.A. k. 43-47, warunki udzielania kredytu gotówkowego w ramach bankowości detalicznej (...) S.A. – k. 48-49, harmonogram spłat – k. 60-62)

Pozwani w tym samym czasie, gdy starali się o uzyskanie kredytu w powodowym Banku, podejmowali czynności mające na celu uzyskanie środków pieniężnych także w innych bankach. Ostatecznie pozwani podpisali 10 umów na łączną kwotę 1.300.000 zł

Otrzymane środki pieniężne z tytułu zaciągniętych kredytów pozwani przekazali J. W. (1), która miała zainwestować środki, zaś spłaty rat miała dokonywać firma (...). Pozwani mieli z tego tytułu otrzymać prowizję wypłacaną kwartalnie.

W dniu 28 listopada 2017 r. pozwani podpisali deklarację wekslową do weksla in blanco i „(...)”. W § 1 umowy wskazano, iż przedmiotem umowy jest „cesja” niespornej wierzytelności jaka przysługuje cedentowi w stosunku do podmiotu o nazwie (...) S.K. (...). Sp. z o.o., zwanego dalej dłużnikiem, w wysokości 2.847.258,66 zł z tytułu projektu finansowego, zwanego dalej wierzytelnością. W pkt. 2 wskazano, iż cedent przenosi niniejszym wierzytelność przysługującą mu względem dłużnika, opisaną w ust. 1, na rzecz cesjonariusza wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi, zaś cesjonariusz nabywa tę wierzytelność. W umowie tej nie określono strony zwanej „cesjonariuszem”. W § 4 pkt. 2 umowy strony wskazały, iż przedmiotowa cesja wywiera skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązań cesjonariusza względem cedenta jedynie w tym przypadku, gdy dłużnik skutecznie przekaże na rachunek bankowy cesjonariusza kwotę wierzytelności przelanej niniejszą umową – z tym zastrzeżeniem, że zobowiązanie cesjonariusza względem cedenta wygasa wówczas tylko do wysokości kwoty przekazanej przez dłużnika cesjonariuszowi.

(dowód: (...) – k. 151-153, karta informacyjna klienta – k. 150, deklaracja wekslowa in blanco – k. 149, przesłuchanie pozwanych protokół – k. 156v-157v

Początkowo, pozwani nie byli wzywani do spłaty należności z tytułu zaciągniętej umowy kredytowej, jednakże, z czasem powstały opóźnienia skutkujące narastającą zaległością, o czym pozwani dowiedzieli się z monitów kierowanych przez powodowy Bank.

Wskutek braku dokonywania regularnych płatności powstało zadłużenie, do spłaty którego w dniu 26 stycznia 2019 r. powodowy Bank wezwał pozwanych, w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania. Jednocześnie w piśmie tym wskazał o możliwości dokonania zmiany warunków spłaty i restrukturyzacji zobowiązania.

Wobec niewywiązania się z terminowej spłaty powodowy Bank w dniu 27 marca 2019 r. wypowiedział umowę wskazując jednocześnie całkowitą kwotę zobowiązania pozostałego do spłaty na dzień sporządzenia wypowiedzenia w wysokości 125.951,47 zł, na które składały się:

kapitał: 122.705,47 zł,

odsetki: 3.246,12 zł.

Pozwani odebrali wypowiedzenie umowy w dniu 4 kwietnia 2019 r., nie dokonując spłaty należności. Powodowy Bank ponownie wezwał pozwanych K. K. i A. K. do zapłaty kwoty 128.990,09 zł, na którą składały się:

kapitał: 122.705,47 zł,

odsetki umowne: 5.530,49 zł,

odsetki karne: 754,13 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 68, 91, wypowiedzenie umowy – k. 69,95, wydruk śledzenie przesyłek – k. 70-72, 96-99, wezwanie do zapłaty – k. 73-76, elektroniczne zestawienie operacji – k. 63)

W dniu 12 grudnia 2019 r. powodowy Bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazał, że pozwani posiadają wobec powoda zadłużenie w wysokości 132.933,63 zł na które składa się:

a) należność główna – 122.705,47 zł,

b) odsetki umowne naliczone od kapitału w wysokości 122.705,47 zł za okres od 2018-11-29 do 2019-06-27 według stopy procentowej w wysokości 7,98 % w skali roku – 5.530,49 zł,

c) odsetki karne umowne naliczone za okres od 2019-06-28 do dnia 2019-12-12 według stopy procentowej w wysokości 7,98 % w skali roku. 4.697,67 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych – k. 88)

Prokuratura Rejonowa (...) wszczęła postępowania o sygn. (...) dotyczące oszustwa na szkodę wielu osób w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości ustalonych w sprawie pokrzywdzonych poprzez wprowadzenie w błąd co do faktycznej zdolności kredytowej kredytobiorców oraz ilości zaciąganych przez nich zobowiązań w innych bankach a także faktycznej możliwości osiągnięcia deklarowanego zysku oraz możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań finansowych a także przejęcia i używania środków pieniężnych pochodzących z przestępstwa. Postępowanie to przejęła do prowadzenia (...) pod sygn. (...).

Pozwani K. K. i A. K. są w powyższym postępowaniu pokrzywdzonymi.

(dowód: pismo Prokuratury Okręgowej (...) z dn. 18 kwietnia 2019 r. – k. 111-112, pismo Prokuratury Okręgowej (...) z dnia 8 lipca 2020 r. k. 160)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości, przy czym stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dołączonych przez strony do sprawy dokumentów oraz zeznań pozwanych, uznając je za w pełni przydatny dla rozstrzygnięcia i wiarygodny materiał dowodowy.

W niniejszym postępowaniu powodowy Bank dochodzi od pozwanych A. K. i K. K. zwrotu należności wynikającej z umowy kredytu gotówkowego, zawartej w dniu 27 czerwca 2017 r., przy czym należność ta obejmuje zarówno kwotę udzielonego kredytu w części niespłaconej jak i wymagalną należność odsetkową.

Na wstępie przy tym i dla porządku wskazać należy, iż poza sporem pomiędzy stronami pozostawał fakt zawarcia umowy kredytu konsumpcyjnego gotówkowego, natomiast podejmując obronę procesową w sprawie, pozwani podnieśli szereg zarzutów, wśród których znalazły się w szczególności udzielenie kredytu pozwanym z zaniechaniem zbadania ich zdolności kredytowej, szereg zawartych w umowie klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c. czy też wreszcie zakwestionowanie wyciągu z ksiąg bankowych jako dokumentu urzędowego.

Pozwani ponadto podnieśli, iż padli ofiarą oszustwa pośrednika finansowego, za pośrednictwem którego zawarli przedmiotową umowę, wskazując także na element współdziałania pracowników powodowego Banku z osobami którym postawiono zarzut popełnienia oszustwa na ich szkodę.

W ocenie Sądu jednakże brak jest w stanie faktycznym sprawy podstaw dla poczynienia w odniesieniu do tak sformułowanych zarzutów korzystnych dla pozwanych ustaleń i wysnucia takich samych wniosków.

Odnosząc się kolejno do złożonych zarzutów, w szczególności „wprowadzenia w błąd” zarówno przez J. W. (1) (jak i pracowników poszczególnych instytucji bankowych, w tym powodowego Banku), to stwierdzić należy, iż nie tylko zebrany w sprawie materiał dowodowy ale i przywołane w tym zakresie okoliczności faktyczne nie mogą prowadzić do oddalenia żądań powoda.

Jest bowiem oczywistym, iż nie sposób rozważać tu „błądu” jako np. wady oświadczenia woli, a to choćby z tego prostego powodu, iż na taki błąd pozwani reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika się nie powołują, co w zasadzie winno zamykać dalsze rozważania w tej płaszczyźnie prawnej.

Wystarczy jedynie skrótowo skomentować to faktem, iż J. W. (1) nie była stroną umowy o kredyt, zaś błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej i być istotny, oraz wywołany przez stronę umowy, co w ogóle nie ma zastosowania w sprawie.

Tym bardziej w świetle powyższego nie może wchodzić w grę błąd „co do zdolności kredytowej” kredytobiorców jako nie dotyczący czynności prawnej i nie wywołany przez stronę umowy.(nie mówiąc o braku istotności błędu).

Odpowiedzialności pozwanego nie niweczy także treść dokumentu przedłożonego przez pozwanych z którego to miałyby wynikać „przyjęcie długu” przez osobą trzecią. Zgodnie bowiem z art. 519 k.c. i art. 522 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela, która to zgoda powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie.

Na przedłożonych dokumentach brak jest bezspornie pisemnej zgody powodowego Banku (wierzyciela) na przyjęcie długu, nie zostały także przedstawione jakiegokolwiek żadne inne dowody, świadczące o wiążącym Bank przyjęciu długu, co również dalsze rozważania w tej mierze czyni zbędnymi. (niezależnie od wszystkiego wskazać jedynie należy, iż sama konstrukcja umowy „przyjęcia”, z punktu widzenia prawa zobowiązaniowego i domniemych skutków jakie miała za sobą dla stron pociągnąć jest w istocie niezrozumiała).

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwanych okoliczności, jakoby w samym mechanizmie oszustwa uczestniczyli pracownicy banku, który udzielił im kredytu, to wskazać należy, że nie tylko nie znajduje ona potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, lecz brak też jest również faktycznie w tym zakresie jakichkolwiek twierdzeń co do powyższego, choćby w kontekście tego, który pracownik Banku miałby wejść w przestępcze porozumienie z J. W., lub jakie fakty miałyby o tym zaświadczać, bądź powyższe choćby uprawdopodobniać. Zauważyć należy (co wynika z uzyskanej przez Sąd informacji), iż w toczącym się postępowaniu karnym jedynymi podejrzwanymi są J. W. (1) oraz K. B., nie będący pracownikami powodowego Banku.

Reasumując, w sprawie nie występują jako podejrzani byli lub obecni pracownicy powodowego Banku, zatem trudno by doszukiwać się na gruncie sprawy niniejszej przestępczego działania pracowników powodowego Banku na szkodę kredytobiorców. (nie doprecyzowano zresztą w jaki sposób miałyby to przekładać się na brak odpowiedzialności pozwanych z tytułu zawartej umowy)

Mając na uwadze wszystko to co zostało wyżej powiedziane, a w szczególności dotychczasowy brak przedstawienia zarzutu współsprawstwa pracownikom powodowego Banku, brak było podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu rozpatrzenia sprawy przez Prokuraturę Okręgową (...), skoro wynik tego postępowania pozostaje bez wpływu na merytoryczne rozpoznanie sprawy niniejszej. Ubocznie należy jedynie wskazać, iż byłoby to w istocie niedopuszczalne poszukiwanie źródeł dowodowych na bliżej nieznaną okoliczność faktyczną, których wpływ na treść końcowego rozstrzygnięcia w sprawie również nie jest procesowo możliwy do wychwycenia.

Wbrew zapatrywaniu strony pozwanej, nie sposób także zaakceptować stanowiska, jakoby Bank bezprawnie udzielił kredytu przy braku wypełnienia po stronie pozwanej pozytywnej przesłanki do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego jaką jest posiadanie zdolności kredytowej. To kredytobiorcy bowiem podając takie a nie inne informacje niezgodne z rzeczywistością, bądź ich świadomie nie podając, faktycznie „współkreowali” po stronie kredytodawcy mylne wyobrażenie o ich sytuacji majątkowej i tym samym zdolności kredytowej, wobec czego pozwani nie mogą z tego wywodzić pozytywnych dla siebie skutków. Przypomnieć w tym miejscu należy przepis art. 70 ust. 2 prawa bankowego, zgodnie z którym to kredytobiorca jest obowiązany przedłożyć na żądanie banku dokumenty i informacje niezbędne do dokonania oceny tej zdolności. Pozwani zaś w tym samym czasie czynili równoległe starania, by zaciągnąć kolejne kredyty na ogromną jak na ich warunki materialne kwotę, co szerszego w tej mierze komentarza nie wymaga, poza tym jedynie, że nie przemawia to w żadnym razie na korzyść pozwanych.

Udzielenie zresztą kredytu osobie nie mającej zdolności kredytowej nie ma wpływu na ważność umowy jako takiej.

Bank w takiej sytuacji naraża się jedynie na negatywne konsekwencje ze strony nadzoru finansowego, to bowiem bank poniesie ryzyko związane z dokonaniem analizy niewłaściwie lub z zaniechaniem tego obowiązku (tak P. Bielski, Glosa, s. 131; W. Gonet, Szczególny, s. 68; M. Bączyk, Glosa s. 39; A. Janiak, Bankowe, s. 53; G. Sikorski, Komentarz, s.65). Postępowanie w przedmiocie zdolności kredytowej kredytobiorcy, które musi poprzedzić zawarcie umowy kredytu, ma zabezpieczyć bank przed ewentualnym zagrożeniem spłaty kredytu i innych opłat lub jego brakiem (por. Z. Ofiarski, Prawo bankowe, teza 1 do art. 70)

Pozwani zresztą w toku postępowania przyznali, iż świadomie zaciągnęli zobowiązanie będące przedmiotem niniejszego sporu celem zainwestowania w (...) firmy (...), następnie tak uzyskane środki przekazali J. W. (1).

Ubocznie wskazać należy, iż pozwani – co niewątpliwie wynika z ich zeznań - chcieli zawrzeć umowę kredytu zobowiązując się do spłaty należności zgodnie z harmonogramem spłat. Nadto, z zestawienia należności i spłat kredytu wynika, iż do czasu wypowiedzenia umowy kredytu należność została, co prawda w nieznacnej jego części to jednak spłacona. Oceny ważności i skuteczności umowy nie podważa zatem okoliczność, że pozwani zawarli ją pod wpływem przestępczych działań pośrednika finansowego, któremu przekazali też kwotę uzyskanych środków finansowych.

Odnosząc się natomiast jedynie ogólnie, do ogólnie zresztą sformułowanego zarzutu braku udowodnienia roszczenia w postaci należności z wyciągu z ksiąg bankowych - to tu dla porządku przypomnieć, iż ostateczna sytuacja dowodowa i procesowa w sprawie niniejszej sprawia, że ciężar dowodu istnienia należności oraz wysokości zadłużenia z tytułu zawartej umowy nie musi w tych konkretnych okolicznościach sprawy spoczywać na powodzie, przynajmniej w zakresie wykraczającym poza już przez powoda udokumentowany.

Powodowy Bank przedłożył w ramach postępowania dowodowego umowę kredytu gotówkowego, wezwania do zapłaty, wypowiedzenia umowy jak i wyciąg z ksiąg bankowych czy też elektroniczne zestawienia operacji kredytu gotówkowego, potwierdzające wysokość zaległej spłaty. Zatem rzeczowo rzecz ujmując, logiczną konsekwencją powyższego jest obowiązek udowodnienia po stronie tego na którym ciąży dług pieniężny, iż należycie się ze swej

powinności zapłaty wywiązał. Przedstawione przez powoda dokumenty, wykazują, że Bank przekazał kwotę kredytu pozwanym, a pozwani zalegali ze spłatą swoich zobowiązań, wynikających z zawartej umowy.

Jeżeli zaś konkretnie od strony dowodowej chodzi o zakwestionowanie przez pozwanych dołączonego do akt sprawy wyciągu z ksiąg bankowych jako dokumentu posiadającego moc prawną dokumentu urzędowego, to mimo wszystko jawi się on dokumentem sporządzonym zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego, a nadto obrazującym też istniejący stan zapisów w księgach bankowych kredytobiorcy. Podzielając stanowisko pozwanych co do faktu, iż obecnie dokument ów nie może być przedkładany i traktowany w toczącym się postępowaniu cywilnym wprost jako dokument urzędowy, skoro w postępowaniu cywilnym nie ma mocy przewidzianej w art. 244 k.p.c. – stanowi on dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.c. i podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami, w myśl reguł wynikających z art. 233 k.p.c.

Tak też co do samego dokumentu – tu zauważyć należy, iż wzmiankowany dokument został bezspornie sporządzony przez podmiot ustawowo wyposażony w prawo do udzielania i obsługi pożyczek i kredytów, w ramach przyznanych mu w tym zakresie kompetencji ustawowych wynikających z prawa bankowego przez upoważnione do tego osoby oraz na podstawie ksiąg rachunkowych, w których rejestrowane były wszystkie operacje na rachunku dotyczącym kredytu udzielonego pozwanym.

Co więcej, przedłożonym przez powoda szczegółowym dokumentom pozwani nie tylko nie przeciwstawili jakichkolwiek przeciwdowodów, lecz również nie złożyli wobec tych dokumentów jakichkolwiek skonkretyzowanych i ukierunkowanych zarzutów a nawet choćby przekonywających twierdzeń, wobec czego to ów zarzut należało uznać za gołosłowny.

Pozwani w szczególności nie wskazali, jakie konkretnie nieprawidłowości odbierają moc dowodową takiemu dokumentowi jak i nie przedłożyli chociażby dowodów świadczących o dokonanej spłacie zadłużenia.

Taka zaś postawa procesowa nie może skutkować w świetle tego co zostało wcześniej wyłuszczone czynieniem ustaleń i formułowania pozytywnych wniosków w tej mierze dla pozwanych, tym bardziej, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego jasno wynika, że choć początkowo faktycznie należność z umowy kredytu była spłacana, to jednak ostatnia spłata wymagalnej raty miała miejsce w dniu 29 listopada 2018 r., co w szczególności obrazuje załączone w poczet materiału dowodowego elektroniczne zestawienie operacji kredytu gotówkowego. W szczególności okolicznością tę potwierdzają dowody w postaci wezwań do zapłaty kierowanych do pozwanych, wypowiedzenie umowy, czy wreszcie sam wyciąg z ksiąg bankowych.

W tym miejscu należy zwrócić także uwagę na zgodność pozycji zestawienia jak na k. 63-64 na chwilę wypowiedzenia umowy jak na k. 69 czy też na analogiczną zgodność tych pozycji na chwilę wystawienia wyciągu z ksiąg banku w dniu 12 grudnia 2019 r. z treścią samego wyciągu jak na k. 88.

Zatem zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy przez bank, gdyż kredytobiorcy zaprzestali spłacania rat pożyczki, co zresztą zostało potwierdzone w złożonych przez pozwanych zeznaniach.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powód ponad wszelką wątpliwość udowodnił istnienie roszczenia wobec pozwanych przedkładając na tę okoliczność dokumentację związaną z umową kredytową.

Co do zaś niedozwolonych w ocenie pozwanych postanowień umownych – tu również zarzut ów nie mógł odnieść zamierzonego skutku już choćby z tego powodu, iż nie wskazano jakie konkretnie postanowienia i z jakich konkretnie przyczyn miałyby kształtować prawa i obowiązki pozwanych jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszać rażąco ich interesy.

Niezależnie od tego wskazać należy, iż przepis art. 385¹ kc z innych przyczyn nie znajduje w ocenie Sądu zastosowania w niniejszej sprawie.

Pozwani podają, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta przejawia się w nadmiernej wysokości ustalonej w umowie prowizji. W ich ocenie powód naruszył interes pozwanych jako konsumentów, nie zważając jednak, iż jak wynika z pkt 2 i 4 umowy, prowizja i koszty związane z kredytem zostały jasno doprecyzowane i były znane pozwanym w dniu zawarcia umowy i skoro tak, jako jasno doprecyzowane świadczenia główne, nie musiały być stosownie do treści § 1 zd. ostatniego art. 385¹ kc powołanego przepisu indywidualnie uzgodnione.

Dodatkowo (analizując inne postanowienia umowy „z urzędu”) wskazać należy, iż jedyny niestały element oprocentowania kredytu stanowił pochodną Stawki Referencyjnej WIBOR (3M), a więc był on zupełnie niezależny od woli powoda. Reasumując, nie sposób mówić o niedopuszczalnym prawnie „wygórowaniu” w zakresie w jakim to dotyczy kosztów umowy, prowizji czy opłat, niezależnie od tego, że wysokość oprocentowania, kwota pożyczki, wysokość i ilość rat oraz termin ich płatności wynikały jednoznacznie z treści umowy zawartej przez strony, złożonej przez powoda do akt.

Sąd nie dopatrzył się także sprzeczności poszczególnych postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego – który to zarzut został jedynie ogólnikowo podniesiony w toku postępowania. Umowa bowiem jako taka, w swej konstrukcji jest umową typową dla rynku usług bankowych.

Co do samych zaś postanowień dotyczących wysokości i sposobu wyliczania prowizji jako potencjalnie rażąco wygórowanej i stanowiącej klauzulę abuzywną – i płaszczyźnie „ustawowej” ów zarzut należy uznać za całkowicie chybiony.

Warto jedynie zauważyć, iż kwestia ta została uregulowana wprost w ustawie o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią art. 36a tejże ustawy maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

przy czym pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, zaś pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Podstawiając pod zmienną „K” kwotę 113.174,24 zł (pkt. 2 umowy) zaś pod zmienną „n” liczbę dni w umownym, 8-letnim okresie spłaty (8 x 365 dni) przy liczbie dni roku R = 365, wynik końcowy maksymalnej wysokości kosztów o jakich mowa w powołanym przepisie w sposób oczywisty i wielokrotnie przewyższa wartość naliczonej przez bank prowizji w kwocie 16.136,62 zł, co można nietrudno zweryfikować dokonując stosownej operacji matematycznej. Stąd i ten zarzut nie mógł być skutecznie podniesiony.

Jak bowiem widać w przywołanym równaniu czy właściwie wzorze matematycznym - istotnie wpływającym na maksymalną wartość MPKK jest czynnik „n/R” który w istocie efektywnie wyraża ilość lat na jaką udzielono kredytu, a która to w niniejszej sprawie wynosi 8 (96 miesięcznych rat).

Dlatego też uznając za niezakwestionowane rozliczenia przedłożone przez powoda w pełni korespondujące z treścią złożonego w sprawie wyciągu z ksiąg bankowych, a także innych dokumentów, a przede wszystkim są zbieżne z żądaniem pozwu należało orzec jak w pkt. II wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., zgodnie, z którym strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić je na rzecz strony wygrywającej.

Ponieważ pozwani przegrali proces w całości, w pkt III sentencji wyroku na rzecz powoda zasądzono zwrot kosztów procesu w całości w kwocie 12.064,- zł obejmujących: opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 6.647,- zł, koszty zastępstwa procesowego 5.400,- zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,- zł.